

Sygn. akt V KO 3/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 6 marca 2018 r.,
w sprawie rozpoznania zażalenia na zatrzymanie **U. C.**
podejrzanej o czyn z art. 193 k.k. oraz art. 226 § 1 k.k. w sprawie Prokuratury
Rejonowej w Z. sygn. akt PR 3 Ds. [...] (wcześniej sygn. akt PR Ds. [...])
wniosku Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 27 grudnia 2017 r., sygn. akt VII Kp [...]
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z. postanowieniem z dnia 27 grudnia 2017 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie zażalenia na zatrzymanie U. C. podejrzanej o czyn z art. 193 k.k. oraz art. 226 § 1 k.k. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wniosku Sąd Rejonowy wskazał, że U. C. od dłuższego czasu zakłóca funkcjonowanie Sądu Rejonowego w Z. i toczą się wobec niej postępowania o czyny z art. 51 § 1 k.w. Nadto, wnioskujący Sąd podniósł, że w sprawie niniejszej pokrzywdzonym jest Prokuratura Okręgowa w Z., na czele której stoi znany sędziom Prokurator Okręgowy J. K., a w postępowaniach o czyn z art. 51 § 1 k.w. sędziowie tego Sądu mogą zostać przesłuchani jako świadkowie. Jednocześnie wnioskujący Sąd zaznaczył, że wielu spośród sędziów czuje się pokrzywdzonymi w sprawie i większość złożyła wnioski w trybie

art. 41 § 1 k.p.k. o wyłączenie ich od rozpoznania sprawy, jednak nie zostały one uwzględnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjatywa podjęta przez właściwy miejscowo Sąd Rejonowy okazała się nieskuteczna, albowiem argumentacja przedstawiona we wniosku nie przemawia za odstąpieniem od zasady właściwości miejscowej sądu i skorzystaniem z instytucji właściwości z delegacji.

Nie sposób zgodzić się z wnioskującym Sądem, że hipotetyczne założenie, iż sędziowie tego Sądu mogą zostać przesłuchani w postępowaniach o czyny z art. 51 § 1 k.w. przeciwko U. C., może utrudnić obiektywne rozpoznanie sprawy, a tym samym leż u podstaw decyzji o przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Instytucja opisana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i tylko pod pewnymi warunkami może prowadzić do przełamania zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Obawa zaistnienia w odczuciu społecznym przekonania, nawet błędnego, co do braku obiektywizmu sądu rozpoznającego sprawę, uzasadniona jest w kontekście dobra wymiaru sprawiedliwości jedynie wtedy, gdy oparta jest na znanych faktach i zachodzi duże prawdopodobieństwo jej wystąpienia u więcej niż znikomej części opinii publicznej. W przeciwnym wypadku, a więc wtedy, gdy zagrożenie wystąpieniem takiej reakcji możliwe jest jedynie u niewielkiej części danej społeczności, przekazanie sprawy innemu sądowi nie jest możliwe.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób jest uznać, że rozpoznanie sprawy zażalenia U. C. przez Sąd właściwy mogłoby utrudnić obiektywne rozpoznanie sprawy i wywołać podejrzenie naruszenia bezstronności bądź niezawisłości sędziowskiej. Co więcej, należy zwrócić uwagę, że okoliczności podnoszone przez wnioskujący sąd były już przedmiotem rozważań, albowiem poszczególni sędziowie złożyli wnioski w trybie art. 41 § 1 k.p.k., które nie zostały uwzględnione, co oznacza, że nie są zwolnieni, w przypadku wyznaczenia któregośkolwiek z nich, do merytorycznego rozpoznania tej sprawy.

Reasumując podnieść należy, że rzeczą sądów jest takie orzekanie, aby także w opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydawane orzeczenia wolne są od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001 r., IV KO 21/01, OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 58). Hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami, niemająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd od rozpoznania sprawy. Autorytet sądu buduje sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego postępowania i wydanie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny dowodów, sprawiedliwego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku.

aw